Nr. 85.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 23 PAŹDZIERNIKA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, ostatnia data z *Moskwy* jest dnia 7 października. O dniu 4tym t. m. tak piszą: „Dzień dzisieyszy dla ślachty i znayduiących się tu w służbie urzędnikówłbył nader szczęśliwym. Podług uczynionego, dnia wczorayszego, przez JW. Wojennego Jenerał Gubernatora, Hrabiego *A. P. Tormasowa*, obwieszczenia, ślachta zgromadziła się do domu obrad swoich, a urzędnicy do JW. Wojennego Jenerał Gubernatora, zkąd wszyscy pojechali do pałacu, gdzie mieli szczęście bydź przedstawiani Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości i Nayjaśnieyszym Cesarzowym. Nasamprzód, przez Xiążęcia *Jusupowa* przedstawieni byli urzędnicy kremlińskiey expedycyi; potém, przez Hrabiego *Tormasowa* urzędnicy władz różnych, kommissyi budowniczey, kantoru adressowego, pocztamtu, administracyi górniczey i innych; nakoniec przez Jenerała piechoty *Oboljaninowa*, ślachta gubernii moskiewskiey. Cesarz Jegomość i Cesarzowe wielu udarować raczyli nayłaskawszą rozmową, co, wszystkich naytkliwszemi przenikając uczuciami, tém większą ożywiło miłością i przywiązaniém ku Nayjaśnieyszym Osobom.“

Cesarz Jegomość, jadąc z *Tarutyna* przez *Zwienigorod*, *Woskreseńsk*, *Nową Jerozolimę*, około 30 wiorst od stacyi *czernogriażskiey*, d. 30 p. m., zatrzymał się był we wsi Xiążęcia *Dołhorukowa*, *Nikolsk* zwaney, w domu Xiędza *Tymoteusza Nikitina*. Zabawił tam około pół godziny, a na wyjeździe Xiędzu dał 500 rubli.

W piątek, d. 5 t. m., N. Cesarzowa Jeymość, *Marya*, odwiedzała tuteyszy dom sierot. Na weyściu do kaplicy domu powitana została mową przez protojereja *Hilariona*. D. 6 N. Pani odwiedzała tuteysze Instytuta *Katarzyny* i *Alexandra* i szpital ubogich chorych.

Kupcy moskiewscy okazali nowy dowód wdzięczności swéy dla zasłużonych wojowników. Kiedy gwardya przychodziła do *Moskwy*, kupcy starali się, jak można, naylepiey przyjąć i uczestować każdy jey oddział; dnia zaś 6 t. m., jako w rocznicę pamiętney bitwy pod *Lipskiem*, dali wielki obiad w domu ślacheckich zgromadzeń dla jenerałów, sztabs i oberoficerów. Obchód ten obecnością Swoją zaszczycić raczył i Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, z Wielkim Xiążęciem *Mikołajem* i Xiążęciem Pruskim *Wilhelmem*, w towarzystwie jenerałów i jenerał adjutantów. U pierwszego stołu siedział N. Cesarz, W. X. *Mikołay* i Xiążę *Wilhelm*, także wszyscy jenerałowie gwardyi, głowa miasta *Moskwy* i 40 znakomitszych kupców. U dalszych stołów, jenerałowie, oficerowie i kupcy, wszystkich 330 osób. Ogromna muzyka grała do stołu. Odezwały się trąby i kotły: wpośród ich odgłosu powstali goście, i spełnili zdrowie ukochanego Monarchy. Potém Nayjaśnieyszy Pan raczył wypić zdrowie Zwycięzców pod Lipskiem, i wszystkim powinszował tey tak radosney rocznicy. Cesarz raczył także wypić zdrowie kupców moskiewskich. Wiekopomny ten dzień oznaczony jeszcze został łaskami Nayjaśnieyszego Pana dla wielu woyskowych.

W. X. Jmć *Michał*, d. 14 września o godzinie 9tey wieczorem, przybył do pierwszey osady woyska dońskich kozaków, *Kazańską* zwaney, w którey nocował.
Jenerał major, *Własow 3*, spotkał Xięcia i przeprowadzał
do stacyi *Razsoszyńska*, gdzie W. X. Jmść spotkany był
przez jenerała majora *Diaczkowa* i na nocleg się zatrzy-
mał; nazajutrz w towarzystwie pomienionych jenerałów
wyjechał do *Nowoczerkaska*. W każdey osadzie, (które
tam *stanicami* zowią) sędziwe starcy i atamani osady,
chleb i sól przejeżdżającemu ofiarowali: w każdey po-
wiewały chorągwie osady, i szeregi dzielnych dońców
stawały na powitanie Wysokiego Gościa. Okrzyki rado-
śnego *ura* napełniały powietrze. Wieczorem d. 16 wrześ.
o 5 wiorst od tego miasta, spotkany był W. X. Jmć przez
jenerała majora *Grekowa 18*, półkownika *Charytonowa 7*,
podpółkownika Hrabiego *Płatowa* i konnych kozakow,
którzy przeprowadzali W. Xcia do miasta, przed murami
którego oczekiwali pieszy kozacy, pod dowództwem je-
nerała majora *Iłowayskiego 4*, *Grekowa 5* i *Grekowa 9*.
Wystrzały działowe, odgłos dzwonów i radośne okrzy-
ki, obwieszczały przybycie Pożądanego Gościa. U bramy
miasta spotkał W. Xięcia, Ataman Woyskowy, Hrabia
Płatow, z jenerałami i sędziwymi starcami. Tu znamie-
nity Podróżny raczył siąśdź na przygotowanego dla Sie-
bie konia, i udał się do kościoła. Lud tłumami biegł za
W. Xięciem. Działa i okrzyki trwały przez kilka go-
dzin. Miasto całe bez wyjątku, bardzo pięknie było o-
świecone. Na bramie, przez którą wjeżdżał Gość Wy-
soki, i przed domem, do którego wysiadł, jaśniały
przeźroczyste obrazy. Przed kościołem spotkało W.
Xięcia duchowieństwo, a protojerey *Morchelew* miał
krótką, lecz wymówną i mocną, mowę. Po odprawio-
nych modłach dziękczynnych, W. X. Jmć, w towarzy-
stwie woyskowego atamana i jenerałów, udał się do
przygotowanego dla Siebie domu, przed którym woysko-
wy ataman, ukazywał W. Xciu znamiona i znaki dy-
stynkcyi, naymiłościwiey darowane woysku dońskiemu,
za mężne jego służby, także Listy Naywyższe w sre-
brney złożone skrzynce. Wchodzącemu do sali W. Xiąże-
ciu, deputowani ślachty woyska dońskiego chleb i sól
podnieśli. Nazajutrz, d. 17 września, zrana przedsta-
wiani byli Jego Cesarzewiczowskiey Mości, Jenerałowie
i Oficerowie Sztabowi. O godzinie 9 zrana W. X. Jmć,
w towarzystwie Woyskowego Atamana i ślachty, udał
się do kościoła dla słuchania mszy ś., po którey oglądał
kancellaryą woyskową i expedycyą wojenną; potém
znaydował się na manewrach konney artylleryi doń-
skiey i attamańskiego półku, które się odbywały za
miastem; W. X. Jmć pochwalić raczył zręczność i szyb-
kość w wykonywaniu obrótów przez te woyska. Zna-
mienity Podróżny był potém na obrzędach kałmyckie-
go nabożeństwa, a potém udał się na mieysce budują-
cego się kościoła: odwiedził gimnazyum, szpital woy-
skowy i więzienie. Dnia tegoż ślachta tuteysza
dawała obiad dla W. Xcia: przed zaczęciem obia-
du śpiewany był chór, złożony na wyrażenie radości,
z tak szczęśliwego zdarzenia; wieczorem W. X. Jmść
zaszczycić raczył bytnością swoją bal, przez ślachtę da-
ny. Miasto całe było oświecone. Dnia 18 o godzinie
6 zrana Cesarzewicz Jmść, wśrzód gromu dział, bicia
we dzwony i radośnych okrzyków, w dalszą udał się dro-
gę. Do Starego Czerkaska W. X. Jmść wjeżdżał kon-
no, w towarzystwie woyskowego Atamana, Jenerałów i
atamańskiego pułku. W starém mieście, po odwiedze-
niu kościołów i obeyrzeniu wszystkich godnieyszych wi-

dzenia rzeczy, raczył bydź na śniadaniu w domu Jenerałów *Iłowayskich*, po którem na szalupie rzeką Donem puścił się do *Rostowa*. Woyskowy Ataman hrabia Płatów towarzyszył W. X. Jmci do *Azowa*.

W teyże gazecie z Petersburga pod d. 13 pazdziernika czytamy: Rządca Kancellaryi Wojennego Białoruskiego Gubernatora, radca dworu *Boreysza*, nayłaskawiey mianowany Radcą kollegialnym.

Nayłaskawiey mianowani: w *Gubernii Mińskiey*: Vice Gubernator *Gieczewicz* radcą kollegialnym, i kawalerem orderu ś. Anny 2 klassy; tegoż orderu i teyże klassy, Prezydent Sądu Głównego Igo departamentu *Bernowicz*; radca tegoż departamentu radca kollegialny *Wiszniakow*, radcy rządu gubernialnego, radcy stanu *Czehłokow* i *Małafiejew*, oraz Sekretarz Cywilnego Gubernatora radca tytularny *Fribes*; Miński policmeyster, Sekretarz kollegialny, *Narbut*, orderu ś. Włodzimierza 4 klassy. — W *Gubernii Witebskiey*: Marszałek gubernialny *Bohomolec*; Prezydent sądu głównego Igo Departamentu rangi 6 klassy *Mahuczy*; Marszałkowie powiatów: Drysienskiego *Łopaciński*, Wieliskiego Sekund Major *Alexiejanów*, kawalerami orderu ś. *Anny* 2 klassy; obywatel teyże gubernii Brygadyer *Chrapowicki* otrzymał tegoż orderu brylantowaną ozdobę: były Marszałek powiatu Lepelskiego *Hrebnicki* i Kommissarz powiatu Horodeckiego radca tytularny *Popadinski*, kawalerami orderu ś. Anny 3 klassy; b. podkomorzy powiatu Wieliskiego radca tytularny *Hołyński*, Sędzia powiatowy Dyneburski *Kłoczkowski*, policmeyster Wieliski Major *Szestakow* i Dyneburski sprawnik Ziemski radca tytularny *Popow*, kawalerami ś. Włodzimierza 4 klassy. — *W gubernii Mohilewskiey*: Prezydent Sądu głównego 2go Departamentu *Sianożęcki* kawalerem orderu ś. Anny 2 klassy; Marszałek gubernialny *Hołyński*, i Prezydent Sądu głównego Igo Departamentu radca kollegialny *Milkiewicz* otrzymali brylantowane ozdoby tegoż orderu i klassy. Kassyer gubernialny radca nadworny *Stosza*, i assessor kollegialny *Pieczkowski* kawalerami orderu ś. Anny 3ciey klassy. — W *Gubernii Kiiowskiey*: Prezydent sądu Głównego 1 Departamentu radca Kollegialny *Butowicz* mianowany radcą Stanu. Marszałkowie powiatów. Kiiowskiego *Rościszewski*, Skwirskiego *Zaleski* kawalerami Orderu ś. Anny 2 Klassy. Sekretarz rządu Gubernialnego radca dworu *Horoszewski*. Sekretarz Izby powszechney opieki radca tytularny *Czarniawski*. Naczelny dozorca zakładow Izby powszechney opieki radca tytularny *Woronkow* i częściowy inspektor miasta Kiiowa radca dworu *Przyyłocki* kawalerami ś. Anny 3 klassy. Radca Rządu Gubernialnego, radca tytularny *Podaliński*, inspektor policyi medyczney radca dworu *Eberlein*, i Marszałek powiatu Wasilkowskiego *Borkowski* kawalerami orderu ś. Włodzimierza 4 klassy. — W *guberniach mało-rossyyskich*: Marszałkowie Gubernialni: Czernihowskiey *Lizohub*, i Połtawskiey *Danilewski*; Marszałkowie powiatowi; Starodubowski Półkownik *Czernolucki*, i Pereiasławski *Łukaszewicz* Sędzia jeneralny Sielicki i policmeyster Krzemieńczucki *Kisielew*, kawalerami Orderu ś. Anny 2giey klassy, a Rządca Kancellaryi Gubernatora Woiennego Assesor kollegialny *Nowikow* udarowany brylantowaną ozdobą tegoż orderu. Tegoż Orderu 3 klassy kawalerami: Kommissarze powiatow, Horodnińskiego *Miszkiewicz*, Pereiasławskiego *Samoylów*, Połtawskiego *Krapiwny*, Medyko-chirurg radca kollegialny *Matwieiow*, z kancellaryi Gubernatora Woiennego radcy tytularni *Makarenko* i *Szafoński*; Orderu ś. Włodzimierza 4 klassy, Marszałkowie powiatow, Półtawskiego *Lewieniec*, i Hadiaczewskiego *Woyna*.

Przez ukaz pod d. 30 sierpnia do Xcia *Galicyna*, Cesarz Jegomość Metropolitę *Bulhaka* mianował Opatem Onufreyskim w Dyecezyi połockiey.

Cesarz Jegomość dnia 3 wrześ. potwierdził zdanie rady państwa, iż *w zaprzeczeniach* na maiątki szczególnych osob we wszystkich skarbowych poszukiwaniach, przyymować iednakowo na zabezpieczenie każdą męzką duszę po 200 rubli.

Przez ukaz pod d. 20 września, dany Ministrowi spraw wewnętrznych, Cesarz Jmć, radcę stanu *zerera*, przeznaczył do Ministeryum spraw wewnętrznych dla chemicznych doswiadczeń w wydziale rękodzieł i handlu wewnętrznego, z pensyą 1500 rubli na rok, prócz pensyy pobieranych z mieysca akademika i professora chemii.

Przez ukaz dnia 29 wrzes. do Ministra woyskowego Sztabs lekarz Wileńskiego szpitala woyskowego *Woynicz* mianowany radcą dworu.

Wiadomo iuż, że przez Ukaz Naywyższy dany Rządzącemu Senatowi dnia 25 Sierpnia roku terazniey-szego, potwierdzaiący prawidła wydane w roku 1804, tyczące się przyymowania i osadzania na ziemiach obywatelskich kolonistów przybywaiących z zagranicy, między innemi postanowiono:

§ 1. przyymować Kolonistów i osadzać na ziemiach, pozwolono iest nietylko Szlachcie, lecz i wszystkim tym, którzy na mocy postanowień maią prawo nabywać ziemie.

§ 2. Umowy zawieraiące się z takowemi osadnikami, i czynione z nimi kontrakta, po przeyrzeniu w przyzwoitem sądownictwie maią bydź przedstawiane na potwierdzenie do Ministra spraw wewnętrznych.

§ 3. Umowy takowe nie mogą bydź na czas dłuższy nad lat 10 zawieranemi, a maią w sobie zawierać naydokładnieysze wyszczególnienie obowiązkow tak właściciela gruntu względem osadników, iak równie tych ostatnich względem pierwszego.

Cesarz Jmść uważaiąc trudność, na iaką każdy z życzących osadowienia na gruncie swoim kolonistów, musiałby siebie narazić przez sprowadzanie ich sam przez się zza granicy, Naywyżey rozkazać raczył, aby wszyscy właściciele gruntow maiący życzenie osadzenia na nich kolonistów według wyżey wspomnionego Ukazu, udawali się z tem do Ministra spraw wewnętrznych, a ten użyie srodkow zależących od siebie, do sprowadzenia takowych ludzi, stosownie do ilości ziemi i warunków podanych mu przez jey właścicieli o czem iuż mu rozkazano należne uczynić rozporządzenie.

W skutek takowey Naywyższey woli, Minister spraw wewnętrznych Radca Tayny *Kozodawlew* ogłasza, aby wszyscy takowi obywatele i inni właściciele gruntow, żądaiący usadowić na ziemiach swoich kolonistów zagranicznych, zgłosili się przez Gubernatorow Cywilnych: *Nayprzód* na iakiey liczbie dziesięcin nie zaiętey ziemi, w iakiem mieyscu, i czy razem, czy z osobna właściciele życzą umieścić zagranicznych wychodców, i wiele chcą mieć rodzin. *Powtóre* na czem mianowicie zależeć będą główne przynaymniey punkta umów, na fundamencie których ma się czynić zamiar sprowadzenia osadnikow, iako to: co się tycze zabudowania domów i początkowego zaprowadzenia gospodarstwa, na wiele lat i iakie powinności. *Potrzecie* Czyim kosztem maią bydź sprowadzone takowe rodziny, czy właściciela ziemi, czy samych kolonistów. Minister spraw wewnętrznych sądzi bydź rzeczą po-

trzebną dodać: Ponieważ zdaniem rady państwa dnia 27 Listopada 1812 roku Naywyżey potwierdzonym postanowiono, niezabraniać i osadowionym iuż po rozmaitych guberniach kolonistom na ziemi skarbowey, według ustanowionych prawideł przechodzić w inny rodzay życia; a zatym, gdyby kto z właścicieli ziemi życzył takowych kolonistów przyiąć na swoie grunta, powinien także donieść o zamiarze swoim Ministrowi; koloniści zaś po wypełnieniu włożonych na siebie obowiązków powszechnych i skarbowych, maią otrzymywać na to pozwolenie bez żadney przeszkody.

Kurs Wileński na assygnaty: rub sreb. 3 rub. 87 kop.; dukat 11 r. 11 kop. imperyał 38 r. 15 kop.

Królestwo Polskie

Gazety warszawskie umieściły poniższe ostrzeżenie o monetach fałszywych:

Urząd Menniczny Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechney wiadomosci, iż dostrzeżone zostały w *Warszawie* w cyrkulacyi fałszywe pieniądze

1mo. Rubel Rossyyski N. Cesarzowey Jeymci *Katarzyny II* pod r. 1774. Rozpoznanie iego tém iest trudnieysze, iż nie był odlany, lecz zapewne za granicą pod machiną wybity. Jest on tylko z srebra 5¹¹/₁₈ proby, gdy podług owoczasowey stopy Menniczney Rossyyskiey, powinien bydź z srebra 12tey proby. Poznać go można przez to, iż iest znacznie lzeyszy, przez srodkowe pióra w skrzydłach, które nie są dokładnie odosobnione i przez nieco żołtawy kolor w mieyscach, gdzie się wytarł, gdy dobre ruble z pomieniony epoki, lubo wytarte, wszędzie iednakowy kolor wykazuią. Względem takich fałszywych rubli, szczególniey potrzeba bydź ostrożnym w czasie zmroku, lub przy swiecy, gdyż trudno iest dostrzedz tę małą żółtosć w kolorze i różnicy w srodkowych piórach skrzydeł.

2do. Pięciozłotówka kraiowa z r. 1816. Ta lubo dobrze iest odlana, łatwo iednak poznać ią można po kolorze zabrudzoney cyny, po niewłaściwym głuchym brzęku, i nie równem na okręgu nakarbowaniu.

Wzywa się wszystkie Władze Policyyne i Skarbowe do dawania bacznosci na kurs wyżey opisanych fałszywych pieniędzy dla ochronienia publiczności od szkody i ukarania winowaycow.

Działo się w *Warszawie* dnia 24 mca październik 1817 roku.

Inspektor Jeneralny *Bieńkowski.* — Kontroler Jeneralny. Karol *Hoffmann.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Niderlandy

Jedna z gazet Hagskich odzywa się do Izby prawodawczey w następuiący sposob: „ Spieszcie się pokrzywdzeniu naszych zasad położyć tamę: gdyż prawa polityczna niepodległość i honor narodowy zaginą. Każdy dzień nową wydaie hańbę, nowe zbrodnie, nowe skargi. Zamiast powściągnienia ucisku ludu, odeymuią mu wolność użalenia się, niszczą wolność druku, a nawet wolność osobistą, i dla postrachu szczególne wprowadzaią Sądy. Spieszcie więc się z tem Zastępcy Ludu; użyycie skutecznych srodków dla zaradzenia temu złemu, lub wkrótce podobnie, iak Hiszpania, Lud Niderlandzki będzie naywiększym niewolnikiem na świecie. "

Francya

(*gaz. berl. i Korr. hamb.*) *Paryż*, dnia 10 października. Dnia wczorayszego obchodzono tu rocznicę narodzin *Monsieur* Hrabiego *Artezyi*, który się narodził 9 października 1757 w *Wersalu*.

Dnia 7 t. m. Sąd apellacyyny ogłosił wyrok w sprawie PP. *Comte i Dunoyer.* W całey tey sprawie uznano ich winnymi, że umieścili w dzienniku swym rękopism z wyspy ś. *Heleny*. Adwokat jeneralny, P. *Hua*, żądał potwierdzenia wyroku; ale Sąd, z względu, iż oskarżeni długo iuż są więzieni, zmnieyszył karę więzienia rocznego na trzy miesiące, zmnieyszył karę pieniężną na 1,000 fr. i podniosł wyrok sądu poprawczego, skazuiącego ich na utratę praw obywatelskich przez lat 5. Osądzeni maią zamiar starać się ieszcze o kassatę tego wyroku.

Król prezydował d. 8 t. m. na radzie ministrow. Xiążę *Richelieu* nieznaydował się na tey radzie: wyiechał na kilka dni na wieś.

U dworu rozeszła się radośna nowina, że Xiężna *Berry* iest znowu w ciąży.

Na posąg *Henryka IV* wyszło 40.000 funtow kruszcu. Król chce sam położyć pierwszy kamień do fundamentu tego pomnika.

Xiążę *Wellington* d. 8 był na polowaniu w lesie *Compiegne*. Na dowod, iak małe są wydatki prawa w *Belgiach* przytaczaią, że koszta w sprawie Xiążęcia *Wellingtona* przeciw wydawcy dziennika flandryyskiego nie uczyniły 4ch frankow.

Minister spraw wewnętrznych zabronił pędzenia wódki ze zboża i kartofli. Niedawno ieszcze przed tym zakazem, tuteyszy Chemik, P. *Clement*, ogłosił swoię metodę pędzenia wódki z kartofli.

Troszczą się tu o *Talmę*; uskarża się on od nieiakiego czasu, że niedosłyszy.

Wydział prawodawczy w radzie stanu zatrudnia się od nieiakiego czasu roztrząsaniem i ułożeniem proiektu do prawa względem wolności druku, który ma bydź podany izbom na następnem posiedzeniu.

W roku przeszłym, wywoz zboża z portow naszych, podług podań publicznych, wynosił nieco więcey 20 milionow, a przywóz więcey 42 milionow fr.

(*z gaz. ryzk. Zurich.*) W partyi rewolucyyney, we Francyi, okazuią się znowu poruszenia; iest tak zuchwałą, iż zapowiada nowe powstanie, maiące wybuchnąć w październiku. Wmawiaią pospólstwu, że w Anglii i Prussach powstał rokosz; że morze okryte iest okrętami niepodległych Amerykanow pod wodzą *Bonapartego* &c. Podobneż wieści biegały przed wybuchnieniem spisku Liońskiego.

Gazety bruxelskie umieszczaią następuiące pytania o zmyślonym Delfinie Francuzkim: Dnia 15 września 1815 roku uwięziono w *St. Malo* podeyrzanego człowieka, który się mienił synem *Ludwika XVI.* Dla czegoż go nie sądzą? dla czegoż sprowadzono go d. 29 stycznia 1816 do *Rouen*, i zamknięto w *Bicetre*? Dla czegoż dopiero roku 1817 przeprowadzono go z *Rouen* do *Conciergerie*? Udaie się on za *Ludwika Karola Bourbon*, syna *Ludwika XVI i Maryi Antoniny*, Xiążęcia Normandyi, który się urodził d. 27 marca 1785 r., został namaszczony w *Temple* zaraz po śmierci *Ludwika XVI*, i którego napoczątku czerwca 1795 wykradziono z *Temple* za pomocą PP. *Frotte i Guerville.* Twierdzi, iż na iego mieysce zostawiono inne dziecię w tychże samych latach, i że go do główney kwatery *Charetta* sprowadzono. Namaszczono go powtórnie w *Fontenay*, w *Wandei*, poczem wieczorem oświecono domy miasta. Czy to prawda, iż Król Angielski przyiął go, i przez 8 dni kazał mu czynić honory w swoim zamku? Czy prawda, iż wspomniony Monarcha obdarzył go dostateczną ilością pieniędzy, aby go woysko Króla katolickiego uznało? że *Pius VI* poświęcił go w *Rzymie* w obecności 30 Kardynałow i Xiężney *Wiktoryi*, ciotki *Ludwika XVI*? Czy prawda, iż w Hiszpanii widział się z Xiężną *Orleans*, wdową, i że ta ścisnęła go za

kolano? iż Prefektura Paryzka posłała go przebranego pod zmyślonem nazwiskiem do Instytutu ubogich w *St. Denis*, i że tam *Fouché* z nim rozmawiał? Czy prawda, iż roku 1808 walczył na fregacie *Cybelle*, iż w nowey Anglii służył w stopniu Kapitana inżynierow, iż w Brezylii był Półkownikiem iazdy, iż dowiedziawszy się d. 22 czerwca 1815 r. w *Rio-Janeiro* o powrócie *Burbonow*, wsiadł nazaiutrz na okręt i popłynął do Francyi? Czy prawda, iż *Ludwik XVI* wycisnął iednakowy znak na ciele iego i Xiężney *Angouleme*, i dał mu hasło, po któremby się oboie, to iest: on i Xiężna, poznać mogli? Czy ma na twarzy bliznę od ukąszenia królika, a na biodrze znak wyciśniony przez *Piusa VI* Papieża? Czy ma na prawem oku ślad skaleczenia od rogu serwety, którą go Pani *Simon* w twarz uderzyła? czemuż go niepokazuią Pani *Tourzel*, Xiędzu *Devox*, który był iego nauczycielem i Pani *Simon*, która nad nim miała dozor? Jeżeli iest winny, czemuż go nieskażą na śmierć? ieśli zaś niewinny, czemuż go niewypuszczą z więzienia?

Onegday odlano z bronzu posąg *Henryka IV* na koniu, w obecności licznego zgromadzenia znakomitych osob. Robota ta skończyła się w 5 minutach i poszła bardzo pomyślnie.

Jedna z tuteyszych gazet wyraża, iż lista osob biorących pensyą, która ma bydź podana izbom, obeymuie 10 ksiąg *in quarto* po 800 stronic; na każdey zaś stronicy iest 25 nazwisk. Liczba więc takich osób wynosi 200,000. W drukarni Królewskiey i w 10ciu innych drukarniach pracuią dzień i noc nad drukowaniem tey listy, ażeby na 1 listopada mogła bydź skończoną.

Saxonia

Z Drezna dnia 13 października. Dnia 11 b. m. o godzinie 11tey przed południem przyiechał Hrabia *Baldelli* do dworu tuteyszego, i imieniem W. Xięcia dziedzicznego Toskańskiego *Leopolda* prosił o rękę Xiężniczki *Maryi Anny Józefy*, 3ey córki Xięcia Saskiego *Maxymiliana*. Z powodu tak szczęśliwego wypadku była wczora wielka gala u dworu. We wszystkich kościołach ogłoszono to bliskie zaslubienie.

Uczniowie akademii rycerskiey odprawili dnia 9 b. m. popis, na którym się Król ze wszystkiemi Xiążętami kilka godzin znaydował, i ukontentowanie swoie oświadczył.

Rząd nasz stara się usilnie o dobro kraiu. Gościńce częścią naprawiono, częścią nowe zrobiono; rękodzielnie odbieraią stosowne wsparcie, a zasłużeni ludzie nagrodę. Słychać, iż Monarcha kupił za znaczną summę bibliotekę Professora *Schafer* w *Lipsku*, i darował ią Akademii.

Na tegorocznym iarmarku w *Lipsku*, który się na *S. Michał* odprawił, było wielu żydow i Greków, i w pierwszym tygodniu wiele towarów kupiono. Naywięcey ich sprzedali Anglicy lubo bardzo tanio. Towary bawełniane Saskie i Szwaycarskie miały także pokup. Maeryie iedwabne były bardzo drogie. Towary osadnicze utrzymały się w dawney cenie, to iest: funt kawy 8 sr. gr. a cukru 9 sr. gr.

Turcya

D. 6 wrześ. umarła z suchot Sułtanka *Walida*, matka W. Sułtana. Stosownie do zwyczaiow Mahometańskich pochowano ią zaraz tegoż samego dnia. W. Wezyr i wszyscy wyżsi urzędnicy szli za orszakiem pogrzebowym. Miała niespełna 50 lat, a iako roztropna kobieta nigdy się w polityczne interessa nie wdawała. Dochody iey, wynoszące na rok blisko miliiona piastrów, należą teraz do skarbu W. Sułtana.

Ameryka Hiszpańska.

Nayświeższe wiadomości z *Chili*, zawarte w pismach publicznych, są ciągle pomyślnemi dla powstańcow. Woysko Królewskie, któremu mocno dokuczaią, stoi w pobliskości *Talcaguana*, gdzie iest pięć okrętow w gotowości, na których w razie potrzeby z tamtąd dla uratowania się odpłynie. Jenerał powstańcow *San Martins* zjechał był d. 11 kwietnia do głównego miasta *Santiago*, i czynił naydzielnieysze przygotowania dla rozszerzenia zdobyciow swoich.

O położeniu rzeczy w *Wenezueli* nadeszły niepomyślne wiadomości dla Hiszpanii. Zdaie się, że twierdza *Angustura* dostała się iuż w moc powstańcow. Hiszpański Dowódzca, *Pablo Morillo*, wyrugował wprawdzie powstańcow z *Cariaco i Carupano*, ale niepotwierdzila się ta wiadomość, że wyspę *ś. Małgorzaty* opanował.

Woysko Portugalskie trzyma się ieszcze w *Montevideo;* luboć rewolucyyny Rząd *Buenos-Ayreski* w nayprzyiaźnieyszych stosunkach z Dworem Brazyliyskim zostaie, zakazał przecież wywozu żywności do *Montevideo*. Tylko osoby żądzą zysku łechtane, sprawiaią Portugalczykom ulgę w ich przykrem położeniu, gdyż woysko *Artigasa* niedopuszcza im zbierania w okolicy potrzebney żywności.

Gazety londyńskie umieściły doniesienie z *Buenos-Ayres* pod dniem 6 lipca: że między woyskami niepodległego Rządu Buenos-ayreskiego, a woyskiem Królewskiem w *Peru wyższem*, rozeym zawarty został, mocą którego woysko Królewskie zjednoczyło się z republikańskiem, celem położenia końca panowaniu Hiszpanow europeyskich w okolicach tamecznych.

Korsarstwo powstańcow Buenos-ayreyskich staie się co miesiąc znakomitszem, dla tego też co raz więcey okrętow uzbraiaią i wysyłaią. Jeden z ostatnich okrętow nazywa się *Consequencia*, maiący 40 dział i 300 ludzi osady.

W *Mexyku* ma Jenerał *Mina* iuż przeszło 1,100 ludzi woyska złożonego z mexykanow, amerykanow północnych i europeyczykow; a blisko 10,000 wieśniakow mexykańskich miało oświadczyć chęć woiowania za sprawę niepodległości. *Mina* iest iuż także w artyleryą i zapasy woienne dostatecznie opatrzonym.

Według listow z *Galvestonu w Mexyku* (zawartych w gazetach *Nowego Yorku* z dnia 4 września), opanował Jenerał *Mina* miasto *St. Ander* nad rzeką *Soto-la-Marina*, a 250 ieźdzcow hiszpańskich przeszło na stronę iego.

Piszą z *Londynu* pod 4 października: Słychać, iż powstańcy południowo-amerykańscy nietylko zaięli pustynie w *Guianie* hiszpańskiey, ale nawet tameczne twierdze, oraz 14 okrętow, na których się Wielkorządca *Fitzgerald*, Jenerał *Torre* i Biskup znaydowali. Zabrali także skarby, które Hiszpani uprowadzić chcieli. Odebrali dobra Kapucynom i zabronili chodzić zakonnikom w habitach. Podczas wylądowania Jenerała *Morillo* na wyspę ś. *Małgorzaty*, oddalili się wprawdzie powstańcy, którzy ze stałego lądu przybyli, mieszkańcy atoli, którym *Morillo* zagroził zniszczeniem, ieżeliby nie chcieli się poddać, daią zacięty odpor.

Listy z *Kadyxu* pod d. 2 b. m. donoszą z *Mexyku*, iż korpus powstańcow pod dowództwem *Miny* został otoczony i musiał się poddać pod tym iedynie warunkiem, aby im życie darowano. Wice-Król w *Apodaca* wydał obwieszczenie, iż w całym kraiu przywrócono spokoyność, i małe tylko oddziały powstańcow ieszcze się tułaią. Obiecuie w nim zapomnieć o tém, co się stało, byleby mieszkańcy błąd swóy uznali, i byli posłuszni prawym władzom. Czyni atoli niektóre w tey mierze wyiątki.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Q. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 85.

WILNO DNIA 23 PAZDZIERNIKA 1817 ROKU

WIADOMOSCI KRAIOWE

Z Łucka dnia 18 września. (*Artykuł nadesłany.* Szkoła powiatowa Łucka z dniem 1szym września rozpocząwszy bieg nauk przepisanych, zachowała Akt publicznego otwarcia, na Dzień uroczysty Koronacyi Jego Imperatorskiey Mości, *Alexandra* Igo, Samowładnącego całą Rossyą i Jey Imperatorskiey Mości *Elżbiety Alexiejewny* (15 t. m.). Nauczyciele i Uczniowie tey Szkoły, łącznie z Duchowieństwem świeckim i zakonnym, zebranym w kościele Katedralnym na Hymn zwyczayny, wznosząc swe serca i modły o długoletnie i szczęśliwe panowanie, składali Bogu nayszczersze dzięki za błogosławieństwo dziełóm i panowaniu Monarchy, wielbionego przez wszystkie Narody. Po południu zaś na sali szkolnéy, przyzwoicie ozdobioney, w obliczu JW. JX. Biskupa Łuckiego i Zytomierskiego, Kawalera *Kaspra Kolumna Cieciszowskiego* i JW. JX. Biskupa Polemońskiego Sufragana i Officyała Katedralnego Łuckiego i Kawalera, *Kantego Bożydar Podhorodeńskiego*, tudzież WW. JXX. Prałatów, Kanoników, Xięży Swieckich i Zakonnych, oraz Urzędników Powiatowych, Nauczyciel Wymowy i Moralney JP. *Bazyli Zienowicz*, odczytawszy imiona uczniów, którzy dla pilności w naukach i obyczajów dobrych postąpili do wyższey Klassy, miał mowę, w którey wykładał pospolite przeszkody do moralnych postępów i ulepszenia obyczajów. Zakończył ten gruntowny rozbiór rzeczy tak ważney, szczególniey rodziców i nauczycieli zastanowienia i uwagi godny. tą wielką pobudką dla uczącey się młodzi, iż gdy Naymiłościwiey Panujący Monarcha, wszystko przewidział; wszystkiemu troskliwie zaradza, co tylko zapewnia moralne udoskonalenie i trwałość dobrych obyczajów, które są rzeczywistém dobrém i szczęściem ludów, iżby z całey siły pracowała nad sobą, a wzbogacając umysł wiadomościami i umiejętnościami, serce w czystości obyczajów ćwiczyła, i tak, wywdzięczyła się godnie pieczołowitości Oycowskiey Monarchy, i dała po sobie rękoymią naypożądańszych nadziei dla rodziców i kraju, sobie zaś niewątpliwe zapewniła szczęście. Po czém JW. JX. Biskup Łucki i Zytomirski, Kawaler *Cieciszowski*, z pobudek sercu i światłu swojemu właściwych, nieubliżający nigdy dla tey Szkoły swoich względów Pasterskich i obecnością swoją przy zdawaniu sprawy z prac rocznych i przy ich zaczęciu łaskawie zaszczycający, przemówił do uczniów pilnieyszych o potrzebie naypierwszéy znania i pełnienia prawd religiynych i moralnych, jako też uzupełnił ukontentowanie umieszczonych w xięgę zasług, że raczył odczytać ich imiona.

Uczniowie wpisani do xięgi zasług: Z klassy I. Rudkowski Jan, Modzelewski Kajetan. — Z klassy II. Taroni Piotr, Chmielowski Mikołay. — Z klassy III. Hulewicz Karol, Mankowiecki Józef. — Z klassy IV. Pomarzański Felix.

Uczniowie promowani do klass wyższych. Z klassy I do II, Rudkowski Jan, Modzelewski Kajetan, Sałecki Marian, Salecki Kazimierz, Wojakowski Wincenty, Madeyski Michał, Gliński Wiktor, Krzyształowicz Teodor, Załęzki Ludwik, Krzyżanowski Alexander, Niemyski Woyciech, Wolański Antoni, Użyński Teodor, Kardaszewski Albert, Treliński Jan, Swidziński Alexander, Krajewski Teodor, Więckowski Woyciech, Mysłowski Ignacy, Staszewski Jan, Kocowski Wincenty, Mianowski Felicyan, Mianowski Karol, Ciszowski Franciszek. — Z klassy II do III, Taroni Piotr, Pozowski Wincenty, Chmielowski Mikołay, Zarudzki Kajetan, Szumski Antoni, Rottermond Celestyn, Lubański Jan, Czarnowski Adam, Wolski Rafał, Pininski Fortunat, Staszewski Jan, Stasiewicz Józef, Czerniawski Alexander, Janowski Mikołay, Wasilewski Antoni, Tychowiecki Jan, Woyciechowski Stanisław, Malinowski Karol, Różański Filip, Olizar Karol, Turowicz Michał, Rynski Szymon, Wielobycki Teofil, Kamiński Grzegorz, Radecki Jan, Bogdaszewski Alexander: Z klassy III, Z pierwszoletnich do drugoletnich: Hulewicz Karol, Mankowiecki Józef, Minkowski Antoni, Czemerowski Tomasz, Baczewski Karol, Siedlecki Franciszek, Bogdaszewski Adam, Gliński Piotr, Zabijakin Dymitr, Pieńkowski Ludwik, Woliński Kazimierz, Litwiński Edward, Szczublicki Woyciech, Stobnicki Dominik, Makarewicz Michał, Kłosowski Karol. Z drugoletnich do klassy IV Kazimirski Stanisław, Eysymont Jan, Zyrycki Joachim, Russowiecki Teodor.

Z Citowian (*artykuł nadesłany*). Dzwony tuteysze ogłosiły śmierć JW. *Jana Bn by.* Podkomorzego Pttu Szawellgo, dnia 19 augusta, w dobrach swoich, *Citowianach*, zmarłego. Szlachetne życia iego postępki smutnym tym nader przecięte zgonem, wycisnęły łzy wszystkim tey prowincyi ziomkom, mocnieyszym okryły żalem zbliżonych do iego serca przyiaciół, a prawdziwie rozrzewniaiącym widokiem, zlewały się przenikliwszemi iescze łzami wszystkich poddanych iego powieki; lecz trudnieyszy nadewszystko do wykreslenia obraz tey umieraiącey prawie na łonie rozpaczy i smutku czcigodney żony, i równie czułego syna, drogi mu w sercach ludzkich uwinął pomnik: gdyż w cnotliwym prawdziwie życia iego zawodzie, we wszystkich losu zmianach, umiał bydź szacownym i dostoynym obywatelem dopełniaiąc posługi obywatelskie dwukrotnym urzędowaniem w Trybunale Litt. i przez lat dwanaście ciągle z Elekcyy Pttych zostaiąc Podkomorzym Pttu Szawell. niemniey słusznym i uprzeymym sąsiadem, wiernym przyiacielem, nayprzychylnieyszym mężem, kochaiącym oycem i naylepszym dla ludzi swoich panem. Ta więc szanowna w zwłokach iego pamiątka, świetnym i uroczystym była odznaczona pogrzebu obchodem, kilka konwentów zakonnych zebranie, iako to Bernardynow, Dominikanow, Bazylianow, Franciszkanow, Karmelitow, przy licznym Duchowieństwa swieckiego zgromadzeniu, składało liczbę osób Duchownych więcey 200, przybyłe na tę chwilę dla ostateczney kochanego i szanownego ziomka posługi, nader liczne ze wszystkich trzech powiatow, Zmudzkich, dostoyne obywatelstwo; większy nierównie lik tegoż pomnożyło zgromadzenia, przy okazałym tego przenikliwego widoku obrazie, przy tak gromadnych Naywyższemu zastępów Panu ofiarach, celebrował mszą rekwialną JOX. Jmć Giedroyć Biskup Andremiteński i Kawaler, w ciągu którey powtarzały się kazania, a cały ten nabożny obchód, kończył się w czułym żalu, w dwoch głosach wyrażeniu, iednym przez JW. *Bilewicza* Prezydenta Sądu Graniczn. Pttu Rosień., żywy wystawuiącego obraz nayrzetelnieyszego żalu uniesienia się, z rozdziału tey słodkiey przyiaźni, która te dwa serca wiernie od pierwszych dni młodości łączyła; drugim przez JW. *Białozora*, Marsz. b. Pttu Rossień., niegdys współ-rowienika szkolnego i życzliwego sąsiada. Po skończonych do Boga modlitwach, te drogie cnotliwego człowieka popio-

ły tysiącem więcey zebranego ludu, łzami skropione i w kościele XX. Bernardynow, dóbr iego dziedzicznych, *Citowian*, deponowane zostało.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy

W Xięztwach Szweryńskim i Strzelitz na zebraniu się stanow postanowionem i potwierdzonem zostało, że teraz i na wieczne czasy, żadnemu żydowi nie wolno kupować dóbr, domów, ogrodow i roli.

Włochy

Hrabia *Magavli Cerati*, były, wielowładny, Minister Parmeński, wyiechał z synami swoimi do Irlandyi, gdzie ich odda na nauki. Nie przypisuią mu złych zamiarow, lecz nie miał potrzebnych do sprawowania urzędu przymiotow. Xiężna Parmy nie ma teraz żadnego Ministra, lecz tylko Prezesow rozmaitych władz, którzy biorą na rok po 12,000 frankow, a Minister sam kosztował 100,000. Dla sławnego klasztoru Benedyktynow, *Giovani*, wyznaczono rocznie 60,000 fr., za co xięża maią otworzyć szkołę. Kilka także prywatnych osób okazuie wielką hoyność dla klasztorow. Z powodu ogromnych wydatkow w leczeniu ubogich ludzi z zaraźliwych chorob, wstrzymała Xiężna Parmy dalsze kopanie starożytności w *Velleia*.

Dnia 30 września odprawił się we *Florencyi* w kościele katedralnym ślub Arcy-Xiężney *Maryi Teressy*, Córki Jego Cesarzowicowskiey Mości Arcy-Xięcia W. Xięcia *Toskańskiego*, z Xięciem Jegomością *Sabaudzkim*, *Karolem Carignan*.

Hiszpaniia

Jenerał *O'Donnel*, mianowany naczelnym Dowódzcą woyska hiszpańskiego, maiącego popłynąć do południowey Ameryki, inne teraz otrzymał przeznaczenie, i udał się do *Estremadury*, dla urządzenia drugiego korpusu.

Nowe urządzenie skarbowe w Hiszpanii, tycze się szczególniey zwyczaynych wydatkow. Minister *Garay* nie tylko sam stara się o umorzenie zaległości, lecz nawet zasięgnął w tey mierze rądy tak nazwaney Junty publicznego kredytu, która, iak słychać, podaia między innemi proiekt, aby do kassy umorzenia długow należały: 1) dochody z dóbr zabranych na skarb, lub zabrać się mogących; 2) dwóletnie dochody z wakuiących probostw; 3) dochody z osad; 4) opłata od majoratow i tytułów szlacheckich, spadaiących na inne osoby; 5) nowa opłatą za pozyskany zaszczyt szlachectwa; 6) zmnieyszenie akcyy bankowych do połowy ich nominalney wartości; 7) sprzedaż własności gminnych i pustych gruntow; 8) wybranie podatkow, których podczas rozruchów niezapłacono. Rochodząca się o tem pogłoska sprawiła szkodliwy skutek: gdyż papiery skarbowe, za które dawano 30 za sto, spadły na 27. Wątpią, ażeby Minister skarbowy mógł ten proiekt przywieśdź do skutku.

Anglia

(*z Kor. hamb.*) *Londyn, dnia 7 października*. Dostatek złota iest tu tak wielki, że się wszystkie papiery publiczne podniosły.

Wybor Lorda Majora iest iuż uskuteczniony. Strona ministrow przemogła, albowiem P. *Smith* ze znaczną większością głosow do tey godności wybrany został.

Z *Portsmouth* popłynęło znowu więcey 30 oficerow do Ameryki południowey.

Wydział woyskowy ogłosił, że od d. 25 grudnia t. r. ustanie pobieranie połowy żołdu dla tych oficerow, którzyby go dotąd pobieraiąc, bez szczególnego pozwolenia, do obcey zaciągnęli się służby. Za *Jerzego IIgo* występek taki karany był śmiercią.

Królewsko pruski minister stanu, Baron *Humboldt*, w towarzystwie Barona *Bülow*, przybył tu iako poseł pruski. Poseł Niderlandzki, Baron *Fagel*, także tu przybył.

Trzydniowa muzyka, która wykonywaną była w *Birmingham*, więcey iak przez 300 znawcow i miłośnikow muzyki, na rzecz inwalidow i ubogich, uczyniła 8,213 f. s.

Rossyyska 28działowa fregata, *Kamczatka*, puściła się z *Portsmouth* w dalszą podróż, w celu czynienia nowych odkryć na Oceanie spokoynym.

Petion dobrze przyiął Kommissarzow amerykańskich, i zgodził się natychmiast na ich żądanie.

Gazety nasze przeznaczaią ciągle Hrabiego *Mole* za następcę Hrabiego *Lainé*, francuzkiego ministra spraw wewnętrznych.

Jenerałowie *Belair i Dammanget*, którzy iako podeyrzeni, od trzech miesięcy więzionymi byli, wypuszczeni zostali na wolność.

W *Ameryce*, wielki wąż wodny, o którym tyle pisano, złowiony został przez 17 ludzi. Wąż ten był 95 stop długi i niezmiernie gruby.

Donoszą z *Newyork*, że d. 31 sierpnia uderzył piorun w kościoł prezbiteryalny, podczas samego nabożeństwa, 2 kobiety zabił, i wiele ludzi pokaleczył.

(*z gaz. berl.*) Cieszymy się tu z blizkiego spełnienia naszych nadziei w następcy tronu, przez spodziewany w przyszłym miesiącu połog Xiężny *Karoliny*. Gdy szczęśliwe czasy Królowey *Elżbiety* tkwią w pamięci wszystkich Anglikow, i gdy przychylne iakies mniemanie za rządem niewieścim panuie; oboiętną przeto iest rzeczą dla publiczności: czy naród xiążęciem, czy kiężniczką, udarowanym zostanie.

Jest to zapewne ważną dla handlu stałego lądu nowiną, że rząd zabronił przywozu wszelkich towarow i rękodzieł zagranicznych, które robione są z samey *bawełny*, i z samey *wełny*, iako to: muslin, pletineta, tull, kamertuch, nankin, dżanet, ryps, szlafmyce, rękawiczki, pończochy, kobierce, flanella, plusz, molton, ratyna, &c. &c.!

W stanach zjednoczonych żniwo iest tak obfite, iakiego od 20 lat niepamiętaia.

(*z Zusch.*) Chociaż *St. Jean d'Angeli* od dawna iuż w naylepszém zdrowiu przybył do *Niemiec*, iednak gazety angielskie opisuią ieszcze pomięszanie umysłu, które on okazywać ma w *Newyorku*.

Hiszpania nieprzestaie ograniczać, ile możności, handlu angielskiego w posiadłościach swoich. W *Zachodnich Indyach* hiszpańskich, są towary Angielskie całkiem zakazane, w *Hiszpanii* zaś samey ustawicznie podwyższaią cło od onychże. To postępowanie *Hiszpanii* ztąd szczególniey pochodzi, że *Anglia*, pod pozorem nayściśleyszey neutralności, z powstańcami Ameryki hiszpańskiey ustawicznie wielki handel prowadzi, i onymże wszelkiego rodzaiu broni i zapasów woiennych dostarcza. Ponieważ nowy hiszpański Minister przychodow *Garay*, kupcow angielskich w *Hiszpanii*, a szczególniey w *Kadyxie*, bardzo uciemięża; przeto dało to powod do bardzo żywych pism, między obydwóma Rządami, które iednakowoż dla *Anglii* żadnego korzystnego skutku nieprzyniosły. Handel Amerykanow północnych zyskuie bardzo wiele na tem zmnieyszeniu się handlu Angielskiego: ponieważ Amerykanie wszędzie wchodzą w związki, gdzie Anglicy odsadzonymi bywaią: i to iest iedna z głównych przyczyn, dla którey się *Zjednoczone Stany Ameryki północney* przy zagodzeniu niesnasek, które między nimi a Hiszpanią, z powodu przytrzymania i zabrania dwóch okrętów amerykańskich zachodziły, tak powolnemi okazały. Jest to rzecz bardzo interessuiąca, koiarzeniu się i targać

niu związków handlowych, uważnym przypatrywać się okiem. Widzimy, iak dotychczesna samowładczyni wszystkich morz, dumna *Brytaniia*, powoli z iednego kraiu po drugim iest rugowaną, i iak przeciwnie Amerykanie i Rossyanie, ze stosunkow tych korzystaiąc, handel swóy coraz bardziey szerzą.

Wyspa ś. Heleny.

W Korrespondencie hamburskim czytamy z *Londynu pod 7 pazdziernika*, co następuje: „Gazety nasze zawieraią teraz wyiątki z interessuiącego dziennika Pana *Ellis*, który, jako trzeci sekretarz, towarzyszył Lordowi *Amherst* do Chin, a powracaiąc był także na wyspie *ś. Heleny*, gdzie z *Bonapartym* rozmawiał. Pan *Ellis* oświadcza, że wszelkie pogłoski, o złém obchodzeniu się i utrzymywaniu Bonapartego, nie maią żadney zasady, i że pochodzą tylko od jego stronników, którzyby życzliwość jakąś dla niego wzniecić chcieli. Wyspa *ś. Heleny*, mówi P. *Ellis* w dziele swojem, które wyszło *in 4to* i więcey 500 stronic zawiera, do którey przybyliśmy dnia 1 lipca, wystawia zewnątrz wiecznie nieurodzayną bryłę, i zdaie się służyć tylko okrętom za przystań i za znak w drodze przez Ocean. Wysiadłszy atoli na ląd, dom gubernatora i inne zabudowania czynią widok nader piękny. Właśnie natenczas excesarz był w dobrym humorze, i mieliśmy to ukontentowanie bydź do niego wprowadzonymi. Lord *Amherst* był nayprzód wprowadzony przez Jenerała *Bertranda* i bawił więcey godziny; ja, kapitan *Maxwell* i inne osoby zostały potem przywołane i przedstawiane były przez Lorda *Amherst*. Obeyście się *Bonapartego* było proste, swobodne i nie bez godności; nie mógł bydź wolnieyszym od żenowania się, gdy się na szczycie potęgi swéy w *Tuilleries* znaydował *Bonaparte* więcey jednak deklamował, aniżeli rozmawiał; zdaje się, że decydującym, wyrokom właściwym, tonem, chciał uczynić na nas wrażenie, ażeby słowa jego późniey powtarzane były. Cokolwiek przywodził o Anglii, wszystko się ściągało do despotyzmu. Tak mocno utył, iż w tym stanie nigdyby niemógł znieść niewygod wojennych. *Longwoodhous*, gdzie *Bonaparte* mieszka, nie bardzo jest wielkie; ale przystoynie urządzone i naylepszem mieszkaniem po rezydencyi Gubernatora. Nayprzykrzeyszą rzeczą dla *Bonapartego* jest, że nie może się wolnie rozrządzać po całey wyspie; jednakże może sam nie strzeżony chodzić lub jeździć 4 mile angielskie, a 12 mil, bez towarzyszącego mu oficera: gdyż go tylko straże uważaią. W nocy mieszkanie jego otoczone jest strażami; nikt obcy nie może zbliżyć się do niego w *Longwood* bez pasportu od Gubernatora; nie może też *Bonaparte* odbierać lub przesyłać listów, tylko przez ręce Gubernatora.

Podług prywatnego listu, straże około mieszkania *Bonapartego* zmieniaią się co dwie godziny w dzień, a w nocy co 4 godziny. Załoga wyspy *ś Heleny* wynosi około 2000 ludzi. Rozkazy co do hasła są naysurowsze. Zabroniono żołnierzom rozmawiać z *Bonapartym*. Oficer jeden musi go co dzień widzieć. Nosi *Bonaparte* ciągle mundur i gwiazdę orderową, a w ręku trzyma zazwyczay złotą tabakierę. Nayczęściey chodzi w trzewikach i jedwabnych pończochach: ma piękną małą bibliotekę. Gdy mu medyk jeden czynił uwagę, iż więcey ruchu używać powinien: bo inaczey życie utracić może, odpowiedział na to: *Tant mieux*" (tem lepiey). Żołnierze znaią go tylko pod imieniem *Little Bonney*. Gdy oficerowie 2ch regimentow wyspę *ś Heleny* opuszczali, otrzymali formalną audyencyą pożegnania u Jego Excesarskiey Mości, na którego w tak nazwaney sali audyencyonalney 10 minut czekać musieli. Mieszkańcy wyspy *ś. Heleny* życzą naymocniey oddalenia się *Bonapartego*: gdyż przez zatamowanie żeglugi i handlu wiele cierpią; żołnierzom także niepodobała się ta wyspa, chociaż podwóyny żołd biorą.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE.

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż w tuteyszey Skarbowey Izbie na wzięcie w dzierżawę do roku 1819 Mińskich napitkowych poborow, będą się odbywały licytacye: pierwsza dnia 2, druga 5 a trzecia i ostateczna dnia 10 mca grudnia teraźnieyszego roku: przeto życzący zechcą przybywać dla powyżey wzmienioney licytacyi do teyże Skarbowey Izby z dostateczuemi ewikcyami, gdzie okazane im będą warunki. Roku 1817 mca pazdziernika 4 dnia.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

---

1. Folwarki: Brzostowica mała drewniana, Gieniusze i awuls Switków, leżące w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim, oraz do nich wsie Brzostowiczany, Kamionka, Chilaki, Konczany i Gieniusze, maiące w sobie dymów ośmdziesiąt dziewięć, ludności męzkiey trzysta czterdzieści cztery, żeńskiey trzysta sześć, pięknie nowo zabudowane, z trzema murowanemi mieszkalnemi domami dworskiemi, położenie Brzostowicy iest na trakcie z Brześcia do Grodna od ostatniego miasta o sześć mil oddalone, ta majętność iest nad rzeką Swisłoczą, a o 4 mil od Niemna, z pięknem fruktowem razem i spacerowem ogrodem; w imieniu Stryieńskich oddawna ten maiątek zostaie, grunta dworskie obeymuią znaczną przestrzeń, toż samo i łąki, las i zar sie w tem maiątku są, mimo bez lesne okolice, ziemia urodzayna. Czynszowe grunta obszerne są; a zatem folwark nowy by można założyć, ile gdy powinność robocza do opędzenia gospodarstwa, nie tylko że iest dostateczna, lecz nawet z takowey znaczna część na inny użytek dworu obrócona bydź może, glina w połetkach dworskich na palenie cegły znayduie się. Torf też iest którego do browaru używa się, chaty włościańskie niemal wszystkie są nowe, dwa stawy są, ieden młyn wodny, drugi koński, ten maiątek wyż opisany (już to maiący w sobie pola ornego dworego w trzech połetkach włok dwadzieścia osm, łąk dwornych włok pięć i pół; obeymuie razem włok sto czterdzieści siedm w raz z wspólnym wygonem przeszło z czterech włok składaiącym się) do WW. Teodora, Zygmunta i Piotra Stryieńskich braci należy, po stryiu JW Janie Stryieńskim Szefie b. gward. kon. Litewskiey. Gdy ciż Stryieńscy ziechali do tego maiątku i za poprzednim doniesieniem Publiczności, uwiadomieni zostali od chcących nabydź go, iż za wysoko ten maiątek cenili, przeto tém pismem uwiadamiaią, że zniżą z ceny, chcący traktować raczy udać się do domu Szultza na przeciw domu Fitinghoffowey na Niemieckiey ulicy przez dzień dzisieyszy, w którym dziedzice w przeieździe stanęli, później udaią się ciż do maiątku wyż wymienionego Brzostowicy gdzie przez 15 dni zabawią, w razie gdyby kto życzył sobie później traktować o ten maiątek, ma się udać do W. Stanisława Kluczewskiego byłego Sędziego Ziemskiego Pttu Grodzieńskiego dziedzica Parchimowcow, gdzie go pod adressem listy za rewersem dochodzić będą przez Grodno w Brzostowicy małey.

---

1. *Nauczyciel rysunkow w Szkole powiatowey Kowieńskiey Antoni Gassewicz na dniu 8 Pazdziernika 1817 roku żyć przestał. Wzywaią się sukcessorowie onego, aby przybywali do Kowna do Dozorcy Szkoły z prawnemi dowodami dla odebrania pozostałey po nim szczupłey ruchomości, która w przypadku nie zgłoszenia się onych zostanie więcey daiącemu wyprzedaną. Roku 1817 pazdziernika 23 dnia.*

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski. Dwóma Remissami Sądów Głłych Cywilnych Witebskiego i Wileńskiego na dobra JWW. Kanclerzyców Platerów, dla domiaru satysfakcyi w stosunkach od ich Wierzycieli do massy i na wzaiem przyniesionych wyznaczony — W folwarku Sztembergu w Powiecie Duneburskim Guberni Białorusko-Witebskiey odbywaiący się, widząc się zbliżonym do końca prac swoich, wszystkich do takowego konkursu Interessowanych osób, aby dla wysłuchania oczewistego wyroku, niemniey wypełnienia na realności summ wyznaczonych przysiąg, tudzież objęcia sched Dekretem wykazanych roku teraźnieyszego 1817 miesiąca Października na dzień dwudziesty siódmy do folwarku wyżey wyrażonego iako mieysca agituiącey się Juryzdykcyi Exdywizorskiey przybywały obowiązuie. I zamiarem dóyścia o tym każdego wiadomości ninieyszą awizacyą w Gazetach Kuryera Litewskiego pomieszcza.

Symon Pakosz Sędzia Ziem. Pttu Prezyduiący Exdywizor.
Joachim Bohdanowicz Sędzia Ziem. Pttu Łynskiego Exdywizor.
Marcin Jodziewicz Pisarz Ziem. Ptu Płło Exdyw.
Ignacy Czyż Sędzia Ziem. Ptu Oszmian. Exdyw.
Raymund Chodźko Ziem. Oszmian. Sędzia Exdyw.

---

3. Niżey podpisana kupiła w tym roku maiątek ziemskie, w powiecie Trockim parafii Starotrockiey położony, nazywaiący się *Holana* od W. Ignacego Orłowskiego, i uprasza osoby mogące mieć prawną pretensyą ażeby się do niey zgłosić i pretensyą swoję okazać raczyli w przeciągu jednego roku od nninieyszey daty. Dnia 13 pazdziernika 1817 roku.

Giertruda Orłowska.

3. Litewsko-Wileński Gubernski Rząd wzywa życzących kupić dom murowany Starozakonnego Leyby Berkowicza, w mieście Wilnie na Snipiskim przedmieściu sytuowany, aby jawili się dla licytacyi do ninieyszego Rządu na termina: pierwszy 5go, drugi 8go i trzeci ostateczny 15 Januaryi miesiąca następującego 1818 roku, gdzie będzie im objawione opisanie wzmienionego domu i cena onego. Roku 1817 Oktobra 10 dnia.

Expedytor Jan Sokołowski.

---

3. Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego zawiadamia, Kredytorow i Pretensorów, JPP. Jożefa i Józefaty Doroszków, Regent. Kommis. Szpitaln. że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą tegoż Sądu Ziem. Wileń. na uczynienie satysfakcyi za długi pomienionych Doroszków przeznaczony, Ukazem Sądu Głów. Litew. Wileń 2go Departamentu w dniu 28 Julii teraźn. roku do Sądu Ziem. Wileń wydanym; podniesiony został: a zalecono, samemu Sądowi Ziem. Ptu Wileń. chociażby w Sessyach poobiednich, i w extraksdencyi; uczynić prawną satysfakcyą za długi Regen. Doroszkow. — W celu więc, ażeby interessowane osoby, do majątku doroszkow, zawiadomione bydź mogły, gdzie mają szukać należnych im satysfakcyy, ninieysza czyni się trzykrotna awizacya. Ru 1817 mca 8bra 15 dnia.

Grodzki Wileń. i Exdywizorski Regent Stanisław Podbipięta.

---

3. *Z dnia 24 na 25ty mca 7bra r. b. zbiegli w nocy z majątku Babeza WW. Przysieckich w Pcie Lepelskim, w Gubernii Witebskiey Sytuowanego dway poddani lokayczuki bracia rodzeni, starszy na Imie Józef syn Jachima wzrostu miernego, rzemiosło krawieckie posiadaiący, po ostatniey rewizyi lat 19, drugi brat młódszy Leon lat 18tu wzrostu też miernego, z nosem trochę zadartym, na głowie ma pleszę od wrzodu, umie czytać i pisać. Oba bladyni, bez wąsow i brody, twarze białe i gładkie, zabrali wiele rzeczy, a wszczególności dwa płaszcze z dobrego szaraczku ciemnego, dwa fraki sdietowe czarny i granatowy, dwa surduty z kramnego sukna czworo pantalionow, dwa tołuby, bieliznę, kamizelki, butów par kilka, dwa zegarki srebrne, siodło ettra. A ponieważ przed ubieżeniem odkazali się przed ludzmi dwornemi (jak się późniey dowiedziano) że są wzamiarze wyszukiwania środków do Uszlachcenia się, chlubiąc się protekcyą niejakiegoś prezbitera, który nietylko zapewnił ich o daniu przez się świadectwa przyymuiącego do swoiey familii, ale nadto przyrzekł dopomagać w tym interesie własnym staraniem, i wydatkami. — Uprasza się przeto, wszelkiey źwierzchności na świadectwie Duchownym w tym rodzaju niepolegając, gdzieby się wyż opi ani zbiegi pokazali onych do wyż wzmienionego majątku i obywateli iako poddanych kazać przystawić.*

---

3 *Niżey podpisany uproszony od WW. Stanisława Radoszkowskiego i iego siostry in voto Wernowey ninieysze ogłoszenie do Kuryera Litewskiego podaię.*

W. Ignacy Radoszkowski rodem z Choynowka Powiatu Biebrzańskiego Woiewództwa Augustowskiego Parafi Graiewskiey Królestwa Polskiego; mieszkał pierwiey przy swoim wuiu W. Swierzbińskim w Szwydzyłowcę blisko Sokotki w obwodzie Białostockim: w roku 1812 w prywatną udał się służbę za Kommissarza do W. Kalwińskiey Dworzaninowey do Oduciszek 4 mile od miasta Widz położonego, z tamtąd miał się udać w Gubernią Mińską do JWW. Swiętorzeckich Podkomorzych Mińskich, ieżeli żyie lub umarł, possesorowie tych mieysc raczą donieść urzędownie o tych wypadkach do W. Kleczkowskiego Pisarza Ziemskiego Trockiego pocztą przez Wilno Troki, w Solkiennikach, który od troskliwey familii brata Stanisława Radoszkowskiego i siostry in voto Wernowey uproszonym został do przesłania tey wiadomości. — W Wilnie d. 29 września 1817 roku. Paweł Czajewski.

---

3. *Noty Muzyczne* naynowsze, jakoto *Fielda* czwarte i piąte *Nocturno*, wybor ouvertur oraz aryy ulubionych z oper francuzkich i włoskich, tańce rozmaite, i wiele innych nowo sprowadzonych dzieł naylepszych autorów, znayduią się do sprzedania w handlu Józefa Kopscha w Wilnie. Transport zaś dopełniający kollekcyą oczekiwany jest tamże z zagranicy w krótkim czasie.

3. Na zaułku S. Michała pod Nrem 135, znayduje się Guwerner, posiadający różne Języki i inne nauki.

Wyjeżdżą za granicę

(Ogłasza się po raz pierwszy.)

1. Zyd Boruch Samuel z Jeruzalem przybyły tu za żebraniną, powraca nazad do swego kraju.

(Ogłasza się po raz trzeci.)

Odstawny z Tahanrohskiego Ułańskiego Pułku Rotmistrz Ignacy Nagrodzki z służącym Jakubem Michayłowym za własnemi interessami w Królestwo Polskie i Pruskie na jeden rok.

Swieżo przybyłe Papiery Muzyczne do Xięgarni Uniwersyteckiey.

Boyneboürgk (Fred. Baron de) Danses pour le Pf. 55. G.

Cramer J. B. Le songe de Rousseau Air varié 50 G.

— — Days of Yore a Divertimento for the Piano forte . . . . 55 G.

— — Suite de 8 Rondeaux variés *p.* le Pforte N° 9. . . . . 50 G.

Cartellieri (Giovani Antonio) andantino con Variazioni p. il Pforte . . . . 30 G.

Dussek J. L. Trois Sonates progressives á 4 mains composées comme Exercices Op. 67. . . . 1 R. 50 G.

Fesca F. E. Quintetto pour 2 Violons 2 Violes et Vlcelle Oe. 8. . . . . 1 R. 85 G.

Field Johon. Rondeaux pour le Pforte N° 1. tiré de son 1re Concert . . . . 40 G.

— — Rondeaux N. 2 tiré du 2 Concert . 55 G.

— — Rondeaux N. 3 tiré du 3 Concert . 55 G.

— — Rondeaux N. 4 tiré du 4 Concert . 55 G.

Gaude T. Sonate pour Guitarre et Flûte ou Violon Oe. 22 . . . . 40 G.

Gelinek L'Abbé. Variations p. le Pf. sur l'air des Tyroliens tirée de la Pièce: le menteur Op. 46. 55 G.

Keller Carl. Fantaisie pour la flûte av. acc. du Piano forte Ou. 6. . . . . 50 G.

Kindscher Ludwig. Anleutung und Selbstunterricht im Klavier und Orgelspielen. Eine Vorbereitung zum Generalbass. . . . . 1 R 10 G.

Liebmann (Helene née Riese.) Fantaisse p. l. Piano-forte Op. 16. . . . . 55 G.

Lauška (Francesco.) Capriccio e Pollacca p. il. Piano forte Op. 36. . . . . 75 G.

Müller A. E. Trois Grandes Caprices p. le Piano-forte Op. 41. L. 5. . . . . 1 R 30 G.

— — Verschiedene neue Tänze für das Pf. 50 G.

Méhul. Ouverture de l'opera: Les deux aveugles de Toledo arrangée à 4 mains p. l. Pforte . 55 G.

Moscheles Ignace. Rondo brillant in A. p. le Pforte à 4 mains Oe. 30. . . . . 75 G.

— — Trois marches héroiques p. le Pforte à 4 mains Oe. 31 . . . . 95 G.

— — Grand Sextuor p. le Pforte, Violon, Flûte, 2 Cors et Vlcelle Op. 35. . . . . . 2 R. 75 G.

Pleyel Ign. 6 Sonates p. le Piano-forte Oe. 15 L. II et III à . . . . 55 G.

Portig Hr. G. Danses p. le Pforte . . . . 55 G.

Romberg Bernardo. Divertimento per flauto con accompagnemento di 2 Violini Viola e Vlcelle sopra un tema finlandico et sueco Op. 27. . 1 R. 10 G.

Ries Ferdinand. Rondo pastorale p. le Pforte 55 G.

— — Sonatine p. le Pforte Oe. 45. . . . 55 G.

— — Sonate à 4 mains p. le Pforte Oe. 47. 95 G.

— — Variations sur un Air de la Petite Russie p. le Pforte Oe. 56. . . . . 55 G.

— — Variations sur un Air russe p. le Pforte Oe. 73. N°. 1 . . . . 55 G.

— — Air Baskirien avec Variations p. le Pforte Oe. 73. N°. 2. . . . . 55 G.

---

1. Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego, ogłaszaiąc nową prenumeratę gazet i pism peryodycznych na rok następny 1818, cenę roczną Gazety Wieyskiey, w Warszawie wychodzącey, położyła 3 ruble 50 kopiejek srebrem. Lecz gdy późniey otrzymała wiadomość, że w Warszawie teyże gazety cena iest złotych 24; przeto spieszy z uwiadomieniem: iż przez Pocztamt Litewski gazety takowey prenumerata roczna na rok 1818ty kosztuie srebrem